

Grzegorz Kozub, Jesienny wiatr

Jesienny wiatr strąca liście z drzew,
nie spotkasz już zieleni,
w ciepłym domu milczy pies,
gdy jest czas jesieni.
Za oknami szaro,
a w kominku huczy wiatr,
dziecko woła mamę,
jaki cichy świat,
Jesienią, jesienią liście spadają,
jesienią, jesienią dziewczyny całują,
jesienią, jesienią idziemy przez park,
jesienią, jesienią nostalgiczny jest świat.
Jesienią w ogródku cisza śpi,
powraca do domu nostalgia,
w kominku tylko skra się tli,
a w oknie stoi Natalia,
Jesienią, jesienią liście spadają,
jesienią, jesienią dziewczyny całują,
jesienią, jesienią idziemy przez park,
jesienią, jesienią nostalgiczny jest świat.